

Masz dwie mamy? To nie masz paszportu

15 stycznia 2022

13 stycznia przez Sejm przeszła nowelizacja ustawy o dokumentach paszportowych z poprawkami Ordo Iuris. Jej skutkiem może być utrudnienie wydania paszportu dla dziecka pary jednopłciowej. Ustawa jest sprzeczna z wyrokiem TSUE z grudnia 2021 roku, a już w 2016 na problem zwracał uwagę Adam Bodnar.

Wskutek noweli ucierpieć mogą dzieci, które są polskimi obywatelami, ale mają w zagranicznych aktach urodzenia wpisanych rodziców tej samej płci. Polska nie honoruje małżeństw jednopłciowych, zaś sądy i urzędy w naszym kraju wielokrotnie nie uznawały, że dwaj mężczyźni lub dwie kobiety mogą figurować w oficjalnych dokumentach jako rodzice.

Po zmianie przepisów utrudnione lub nawet niemożliwe może stać się wyrobienie paszportu dla dziecka jednopłciowej pary:

- we wnioskach paszportowych konieczne jest podanie PESEL-u, a jego ustanowienia często odmawia się dzieciom jednopłciowych par;
- uniemożliwia paszport tymczasowy (potrzebny PESEL oraz personalia matki i ojca). W tym przypadku problem mogą mieć również dzieci samotnych rodziców, których matka lub ojciec jest nieznany/a;
- wpisanie do ustawy wymogu „zgody matki i ojca” na wydanie paszportu nieletniemu. Wprawdzie ten przepis opatrzono klauzulą, że wystarczy zgoda jednego z rodziców „w szczególnych przypadkach” oraz „o ile przemawia za tym dobro tej osoby”, jednak to zbyt ogólne sformułowania, które mogą być przeróżnie interpretowane.

Tak naprawdę istnieje niebezpieczeństwo, że mogą być przez urzędników interpretowane uznaniowo.

Klub Lewica zgłosił podczas prac w komisji poprawki, które zmieniały sformułowanie „matka i ojciec” na „rodzic” i „rodzice”, jednak ostatecznie przepadły one w głosowaniu. Michał Szczerba zapowiedział, że poprawka ponownie pojawi się w Senacie.

Całość ustawy poparło w sumie 396 posłów, 20 wstrzymało się od głosu, przeciw było 24 posłów Lewicy i Andrzej Rozenek z PPS. Rozkład głosów „za”: 22 z PiS, 122 z KO, 23 z PSL, 9 z Konfederacji 8 z Polski 2050, 4 z Porozumienia, 3 z Kukiz'15, 2 z Polskich Spraw, 3 niezrzeszonych i po jednym z PPS i Lewicy). W przypadku Lewicy za głosował Maciej Kopeć, a z PPS Robert Kwiatkowski. To ciekawe, że opozycja tak ochoczo przegłosowała projekt pełen, jak się okazuje, pułapek.

Za „ojcem i matką” w formalnych dokumentach faktycznie miało optować ultrakatolicie Ordo Iuris. „(...) polskim porządku prawnym niedopuszczalne jest zarówno tworzenie unormowań prowadzących do prawnej instytucjonalizacji pożycia osób tej samej płci, jak i tym bardziej zezwalanie na adopcję przez nie dzieci” – czytamy w ich opinii.

Tymczasem Adam Bodnar już w 2016 roku alarmował, że dzieci jednopłciowych par spotykają się z utrudnieniami w wyrabianiu dokumentów – a to „skutkuje naruszeniem ich praw obywatelskich, zasady dobra dziecka, a także wypełnia znamiona dyskryminacji dziecka ze względu na status prawny rodziców”. W 2019 roku głośna była sprawa dziecka Polki i Irlandki, mieszkających na stałe w Hiszpanii. USC w Krakowie odmówił im transkrypcji aktu urodzenia dziecka, co zamykało drogę do wyrobienia PESEL-u i paszportu. W tej chwili sprawę rozpatruje Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie, a w międzyczasie Hiszpania wyrobiła dziecku dokumenty u siebie.

Nowela ustawy paszportowej jest sprzeczna z wyrokiem Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej z grudnia 2021 roku. Nakazał on państwom członkowskim wydanie paszportu dzieciom par jednopłciowych aby utrzymać unijną swobodę przemieszczania się, niezależnie od tego, czy dany kraj członkowski uznaje małżeństwa osób tej samej płci, czy nie.

Zdjęcie: [oneinchpunch \(pl.DepositPhotos.com\)](https://oneinchpunch.pl/DepositPhotos.com)

Źródło: pl.SputnikNews.com